

Na wzgórzach Przemyśla

W sierpniu 2007 r. w ramach jednego z workcampów młodzież z ośrodków Opus Dei pomagała w odbudowie kościoła w Przemyśle. „Ich zaangażowanie i wysiłek wprawiał w podziw parafian i przechodniów” – mówi ks. proboszcz Janusz Klamut.

13-09-2007

Relacja ks. Janusza Klamuta:

W ubiegłym roku, w parafii p.w. Św. Bpa Józefa Sebastiana Pelczara, której początek istnienia datuje się na 1 styczeń 2000 r. rozpoczęły się prace przy budowie kościoła. Jest to dla nielicznej wspólnoty parafialnej wielkie wyzwanie. Po zebraniu możliwej kwoty rozpoczęły się prace systemem gospodarczym. Nie wielu jednak parafian ma możliwość czynnie uczestniczyć w pracach budowlanych.

Na wakacjach 2006 roku, gdy grupa wolontariuszy wracała z workcampu z Ukrainy powstała myśl, by młodzież w ramach organizowanych przez Opus Dei wakacyjnych wyjazdów pracowała przy budowie kościoła w Przemyślu. Pomysł wszystkim przypadł do gustu.

Na wakacjach 2007 r. zjawiły się w Przemyślu przy budowie kościoła trzy grupy wolontariuszy. Pierwsza z nich to Hiszpanie z Madrytu i

Saragossy, w liczbie 38, następnie Anglicy 11 i Polacy - 10. Ich przyjazd zbiegł się z pracami murarskimi, przy których doskonale sprawdzali się tak Hiszpanie, jak Anglicy i Polacy. Ich zaangażowanie i wysiłek wprawiał w podziw parafian i przechodniów.

Wypada życzyć sobie, by przez takie świadectwo wzrosło zaangażowanie miejscowej wspólnoty. Prace w tym roku wykonane dają nadzieję, że w przyszły rok, jak Bóg pozwoli, kościół nakryty zostanie przynajmniej betonowym stropem. Nie braknie też prac, które wykonywać mogą młodzi wolontariusze z Opus Dei.

A oto relacja jednego z uczestników z Polski:

Jest pięknie, słoneczne, sierpniowe popołudnie. Pociąg z grupą zapaleńców z Warszawy, Krakowa,

Rzeszowa, Śląska i Piły dojeżdża do przemyskiego dworca kolejowego.

Wówczas nie wiedzieliśmy do końca, co nas czeka i czego oczekiwać po tym wyjeździe. Doświadczenie budowlane prawie zerowe, a przed nami tony cegieł i zaprawy, czyli mnóstwo wysiłku przy budowie świątyni w parafii pw. św. Józefa Sebastiana Pelczara. Okazało się jednak, że nasz zapał w połączeniu z fachową koordynacją ekipy budowlanej potrafi pokonać zmęczenie, upał i inne przeciwności.

Gdyby człowiek nie umiał odpoczywać, nie mógłby też rzetelnie pracować. Dlatego workcamp to w dużej mierze także czas zwiedzania i rekreacji. Wieczorem, po przyjeździe z budowy, nie można było odmówić sobie piłki nożnej. Czas wolny spędzaliśmy na tropieniu ciekawych miejsc w Przemyśle, których naprawdę nie brakuje. Czy spowite

ranną mgłą, czy rozświetlone
blaskiem latarni ulicznych nocą –
miasto urzeka klimatem
przepojonym ponadtysiącletnią
historią, wielokulturowością.
Położony malowniczo na wzgórzach
Przemyśl przywodzi na myśl Rzym
ze swoimi licznymi kościołami,
schodami, skwerami i wspinającymi
się stromo uroczymi uliczkami,
zaścielonymi brukiem.

Na samym jednak Przemyślu nie
skończyło się nasze zwiedzanie.
Widzieliśmy zjawiskowy zamek w
Krasieczynie, gdzie urodził się
kardynał Adam Stefan książę
Sapieha. Niektórzy kąpali się w
przepływającym nieopodal Sanie.
Będąc tak blisko Kresów, trudno
pominąć Lwów. Wyprawa na
Ukrainę okazała się prawdziwą
przygodą. Żeby nacieszyć oczy
pięknem lwowskiej architektury,
trzeba było znieść uciążliwą odprawę
celną oraz podróż zatłoczonym

pojazdem, pamiętającym z pewnością czasy ZSRR... Kto nie był we Lwowie, temu nawet najbardziej plastyczny opis nie powie prawdy o tym mieście, dlatego ograniczę się do stwierdzenia, że można tam ciągle wracać, podążając za nieśmiertelnym czarem owej kresowej metropolii

Workcamp – łącząc pracę z czasem odpoczynku na gruncie codzienności – realizuje ideał życia chrześcijańskiego, zakorzenionego w pełni w Bogu. Nie ma tu mowy o pięknie brzmiącej abstrakcji, ale o efektywnym organizowaniu czasu tak, aby nie wkraśniała się nuda i zniechęcenie. Poranne Msze Święte, wspólne modlitwy i posiłki stworzyły klimat prawdziwie rodzinny. Atmosfera wyjazdu służyła otwartemu dialogowi z kolegami, co kończyło się nawet dyskusjami do późnej nocy. Szkoda było nam się rozstawać.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/na-wzgorzach-przemysla/](https://opusdei.org/pl-pl/article/na-wzgorzach-przemysla/)
(03-03-2026)